

Podlaskie - 25 samorządowcom grozi utrata mandatów

Listę 25 samorządowców z województwa podlaskiego, którym grozi utrata mandatu, bo spóźnili się ze złożeniem oświadczeń majątkowych, ogłosił w czwartek Podlaski Urząd Wojewódzki (PUW) w Białymstoku.

Na liście jest trzech podlaskich wójtów, dwóch burmistrzów oraz osiemnastu przewodniczących rad gmin i dwóch przewodniczących rad powiatów.

Urząd wezwał rady do podjęcia uchwał o wygaszeniu mandatów tym osobom. W komunikacie zapowiedziano także, że jeśli rady nie podejmą takich uchwał, to wojewoda wyda zarządzenie zastępcze o wygaśnięciu mandatów samorządowców. REKLAMA Czytaj dalej

Według Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, ze złożeniem swoich oświadczeń majątkowych spóźniło się siedmiu przewodniczących rad gmin i miast (m.in. Radziłowa, Juchnowca Kościelnego, Dziadkowic, Nowogrodu) oraz przewodnicząca rady powiatu wysokomazowieckiego.

Ze złożeniem oświadczeń majątkowych o działalności gospodarczej małżonka spóźniło się 17 samorządowców, m.in. burmistrz Kleszczel i burmistrz Wasilkowa oraz wójtowie Nowego Dworu, Przerośli i Turośni Kościelnej. Pozostali w tej grupie to przewodniczący rad miast, gmin i powiatów.

Burmistrz Kleszczel Aleksander Sielicki, który spóźnił się o 3 dni ze złożeniem oświadczenia w sprawie działalności gospodarczej żony, powiedział PAP, że radni Kleszczel są oburzeni sytuacją. W jego ocenie, na sesji w połowie lutego "raczej odmówią" wygaszenia mandatu burmistrza. Cała sytuacja jest - jak mówi Sielicki - oceniana przez radnych jako "uchybienie", a nie złamanie prawa. Burmistrz broni się, że stosował się do ustawy o samorządzie gminnym oraz wytycznych jakie przedstawiał urząd wojewódzki. Podkreślał, że nie uchylał się od składania oświadczenia.

Wśród przewodniczących rad, którzy mają stracić mandaty, jest przewodniczący rady gminy Puńsk Waldemar Krakowski. Powiedział w czwartek PAP, że poradzi się radcy prawnego w tej sprawie, ale nie będzie na siłę dążył do utrzymania mandatu. "Jeśli ustawa przewiduje, że powinienem stracić mandat, to nie będzie innego wyboru jak go złożyć" - dodał Krakowski.

Niejasna jest sprawa oświadczenia majątkowego przewodniczącego sejmiku województwa podlaskiego Jana Chojnowskiego (PiS), z zawodu adwokata. Urząd Wojewódzki skierował jego sprawę do prokuratury, bo przewodniczący napisał w oświadczeniu, że żona nie prowadzi działalności gospodarczej, podczas gdy w rzeczywistości prowadzi. Przewodniczący tłumaczył się, że zapomniał o tym i poinformował media, że złożył korektę oświadczenia.

Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe informację z Urzędu otrzymała w czwartek.

Nie jest to formalne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i prokuratura nie wie jeszcze, jakie podejmie kroki. Zwykle ma miesiąc na podjęcie decyzji, czy wszcząć postępowanie.

W sytuacji, gdy wygasa mandat wójta, burmistrza i prezydenta miasta lub radnego w gminie do 20 tys. mieszkańców, odbywają się powtórne wybory. W większych gminach na miejsce radnego, który stracił mandat, wchodzi kolejna osoba z listy wyborczej.

PAP

